Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena poj... eru 25 groszy

Rok III.	Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1931.	Nr. 45.

GŁOS PODHALA

aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, grybowskiego, limanowskiego, makowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

POD KIEROWNICTWEM KOMITETU REDAKCYJNEGO.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ul. Szwedzka 8.	Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od 5 — 6 popołudniu.	Godziny urzędowe Redakcji od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popołudniu.
PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostawieniem do domu: 1 zł. Zamiejscowa: miesięcznie 1·20 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.	Konto czekowe PKO. 409.090 TELEFON Nr. 210.	CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 40 gr., w tekście 50 gr., przed tekstem 80 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z trzech szpalt. — Przy miesięcznem wzgl. dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.



13 LAT...

Trzynaście lat oddziela nas od chwili, gdy nareszcie po blisko półtora wiekowej niewoli „gnana tęsknotą lat" godzina wolności wybiła...

Trzynaście lat odziela nas od chwili, kiedy wśród trzasku walących się tronów, wśród strasznej zawieruchy wojennej, która w proch starła świat despotyzmu i rozbiła twierdze zaborców... zmartwychwstała Polska...

Na krwawym firmamencie ukazywała się gwiazda wolności.

Wykreślono nas w wieku XVIII z mapy Europy, rozdarli zaborcy żywe ciało Polski i chcieli jeszcze zgnębić ducha. Ale nie pomógł Sybir nie pomogły szubienice, by nas zgnębić duchowo. Daremne były wysiłki zaborców by nam wydrzeć język i oduczyć mowy. Upadł Naród, ale nie zginął.

Przez cały XIX wiek trwały straszne zmagania z wrogiem.

Pokolenia pokoleniom przekazywały ideę walki o wolność, toteż ile razy była sposobność Polacy zawsze przypominali światu, że jest Naród, jest poświęcenie, niema tylko państwa, ale to powstać musi.

Aż wreszcie...

„O wojnę powszechną za wolność ludu prosimy Cię Panie" modlił się pielgrzym polski i modlitwa jego została wysłuchaną.

Z chmur nagromadzonych na horyzoncie politycznym wypadła iskra, która wznieciła ogień wojny światowej. Rozpoczęły się walki, jakich dotychczas świat nie widział, walki dzikie i bezlitosne. Wśród biorących się za bary mocarstw znaleźli się i Polacy, znaleźli się „ryzykanci", „wściekli szaleńcy", którzy na szalę poczynających się wypadków wojennych rzucili samodzielny czyn polski.

Znalazł się Człowiek, który nie pozwolił, by przy wyrębywaniu granic, brakło szabli polskiej.

Wymarzył sobie Polskę wolną, niezależną, wielką i taką postanowił wywalczyć. Stanął na czele — a garstka szarych mundurów szła za Nim. Szli, niosąc wysoko sztandar z Orłem Białym, szli w bój podnosząc protest pradziadów z 1863 roku, że „jeszcze nie zginęła" i wykazując czynem, że teraz powstać musi.

Mijały lata... powiększał się różaniec mogił... dla Polski i dla Jej chwały...

Nadszedł rok 1918... nadszedł listopad...

Armjom zaborczym zabrakło tchu... wypadł im oręż z drapieżnych rąk.

Potoczyły się z głów ciemięzców korony... sprawiedliwości dziejowej stało się zadość...

Zmartwychwstała Polska...

Dziś 13 lat już mija, kiedy dopełniła się miara niedoli a zaświtała jutrzenka swobody...

Dziś 13 lat już mija, kiedy odbito wieko trumny przykrywające naszą Ojczyznę a Orzeł Biały wzbił się w obłoki...

Rozradowały się oblicza... śpiewały w uniesieniu dusze Polaków...

Nie danem jednak było Polsce zacząć pracę nad gojeniem ran zadanych Jej przez wojnę. Bo jeszcze opary unosiły się nad pobojowiskami, jeszcze nie zamknęły się dobrze mogiły poległych a już musieliśmy stanąć do walki z czerwonymi carami.

I teraz zwyciężyliśmy bo znowu na czele stał On... Marszałek Józef Piłsudski.

Wreszcie zaczęła się praca nad wykończeniem budowy Państwa.

Ale cóż? odrazu te same błędy i wady, które spowodowały upadek Polski i Jej rozbiory — wystąpiły. Rozpoczęły się dzikie orgje walk partyjnych, ambicje przywódców stronnictw wzięły górę nad myślą o pracy twórczej dla Państwa.

Polska zaczęła się staczać w przepaść.

I teraz znów przyszedł On... Piłsudski...

Powypędzał targujących się przekupniów partyjnych, a wezwał do pracy tych co rzetelnie Ojczyźnie chcą służyć. I prowadzi nas do lepszego jutra.

Wyrwał nas z niedoli, uratował w roku 1926 od upadku, a teraz biorąc na Swe barki odpowiedzialność za silną Polskę wskazuje nam drogę, którą musimy kroczyć, by była mocarstwem.

Drogą tą to praca, zgodny wytężony wysiłek.

Przeżywamy obecnie jak i cały świat chwile ciężkie, wymagające skupienia sił, ofiarności, wytrwałości a przedewszystkiem zgody.

Tyle razy już w chwilach krytycznych dowiedliśmy, że cnoty te u nas wysoce są rozwinięte. I teraz pokażać to musimy.

Musimy wszyscy zgodnie stanąć na froncie gospodarczym z zakasanemi rękawami, gotowi do pracy. Nie może tu braknąć nikogo, żadnej sfery, żadnej warstwy społecznej jak nie brakło nikogo w walce o wolność. Musimy wydobyć z siebie wszystko na co nas stać, a wtedy przełamiemy wszelkie przeszkody, zwyciężymy dzisiejszego wroga, i tak silnie umocnimy fundament Polski jako mocarstwa że przyszłe pokolenia błogosławić nam będą.

TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG!

Mgr. Franciszek Ćwikowski.

Wstępujcie w szeregi P. W.

Najstarsze z narodów jak Spartanie, Grecy, Rzymianie i inni łożyli wszelkie starania dla fizycznego wychowania i umysłowego kształcenia swego potomstwa.

U wątłych dzieci cieleśnie słabo rozwiniętych zastosowana umiejętnie szwedzka gimnastyka wpływa korzystnie na rozwój szkieletu, a pokład mięśni tężeje czego dowodzą wiekowe doświadczenia. Rekruci wątli o bladych licach, po wcieleniu w szeregi ćwiczeń fizycznie mężnieją, przybierają na wadze i dostają zdrowy wygląd i znacznie żywszy temperament.

Czy właściwa troska dawnych narodów o zdrowy rozwój organizmu swoich pokoleń nie powinna być przez nas przyjętą i najsumienniej przestrzeganą po wsiach i miastach?

Różne choroby nerwowe, liche odżywianie dzisiejszego pokolenia są wynikiem wojny światowej, która dawną silną młodzież polską zgładziła. Przypatrzmy się naszym najbliższym sąsiadom na zachodzie. Ile sposobów i trudów poświęcają wychowaniu fizycznemu, by młodzież na zdrowych i tęgich mężów potrzebnych do obrony się wykształciła, przytem nie zaniedbują tej sposobności w wyszkoleniu młodzieży pod różnymi zasłonami i w sztuce wojennej.

Te zabiegi poświęcane na zachodzie dla młodzieży powinny być przestrogą dla opieszałych warstw Narodu. Miejska i wiejska młodzież nie powinna dla ich dobra uchylać się przed ćwiczeniami gimnastycznemi, gdyż te wzmacniają ciało i utrwalają zdrowie. Rodzice troskliwi o wychowanie swych dzieci powinni nakłaniać je i zachęcać do ćwiczeń wojskowych fizycznych, których nauczą się w Strzelcu, Przysposobieniu wojskowym i w Związku Młodzieży Chrześciańskiej.

Pod dozorem dobranych kierowników spędzi młodzież przyjemnie wolny czas od szkoły, w niedziele i święta odnosząc korzyści w ćwiczeniu ciała a przez to, jak się zdarza nie jest młodzież dopuszczona do zepsucia i rażących wybryków.

Korzyść w wyszkoleniu wojskowem sprawi niejednemu radość, gdyż wstępując w szeregi wojskowe będzie ono ułatwieniem w ćwiczeniach wojskowych, które dla nieuków odciągających się od Strzelca, Przysposobienia Wojskowym są przykrymi.

Pamiętajmy zatem, że tylko w zahartowanem i zdrowem ciele istnieje zdrowy duch, o który odbijają się zewnętrzne złe czynniki. Tylko z takich organizmów dobędzie się dawny rycerski Naród ku chlubie Ojczyzny naszej. — Nie zapomnijmy, że w zahartowanem i zdrowem ciele jest i zdrowy duch!

Dr. Langer [Zbyszyce]

O rewizję naszego stosunku do TS[...]

[W 40 letnią rocznicę istnienia T. S[...]

Towarzystwo Szkoły Ludowej [...] krótko: „T.S.L." cieszy się dot[...] opinją i poparciem Społecz[...] szerokie koła działaczy [...] na przynależność partyjną [...]

T. S. L. było przed [...] kania Niepodległej Ojczyzny [...]

— ostoją wiary w niepodległość Polski. „Przez oświatę do niepodległości“ „Oświata ludu dokona cudu“ — oto hasła, pod któremi TSL. pracę swoją prowadziło. Wprawdzie teren objęty jego działalnością społeczno-oświatową obejmował tylko część obszaru dzisiejszej Rzeczypospolitej (Małopolskę i Śląsk Cieszyński) — jednak owoce tej pracy są wprost olbrzymie. Po 40 latach swego istnienia TSL. szczyci się słusznie pokaźnym dorobkiem kulturalno-oświatowym, który w najważniejszych działach przedstawia się następująco: Założono 188 szkółek początkowych, 697 szkół powszechnych, 4 gimnazja, 21 szkół narodowych, 8 seminarjów naucz., 47 burs, 108 ochronek, 201 domów ludowych, 1134 bibljotek stałych i czytelni, 908 bibl. ruchomych. Nadto Towarzystwo zbudowało lub przyczyniło się do budowy: 70 kaplic i kościołów, 236 budynków szkół powszechnych, 2 budynków sem. naucz., 2 gimnazjów, 18 burs, 14 ochronek, 182 domów ludowych, 8 domów czynszowych i td. Groszem publicznym Towarzystwo gospodarowało należycie. Stąd ta dobrze zasłużona sympatja i zaufanie do TSL. ze strony społeczeństwa — do dziś nie słabnące. Jednakowoż ta dobra opinja i sympatja polega głównie na momencie uczuciowym ogół bowiem społeczeństwa patrzy dziś na potrzebę istnienia i działania TSL. jako na coś nie tyle może zbędnego — ile niekoniecznie potrzebnego. Wielu sądzi, że z chwilą odzyskania przez naród niepodległego bytu, skoro Rząd przejął obowiązek szerzenia oświaty i kultury wśród społeczeństwa — skoro mamy własne polskie szkoły — „akcja oświatowo-kulturalna ze strony organizacji społecznych nie wydaje się konieczną“. Zapatrywanie takie jest błędne. Wprawdzie przyznać trzeba, że z chwilą odzyskania niepodległej Ojczyzny zmieniły się nietylko warunki ale i zakres działalności TSL. W tych nowych warunkach na TSL. spadły jednak nowe zadania ogromnej wagi. Oto TSL. pogłębiając swoją działalność w dziedzinie oświaty pozaszkolnej — równocześnie kładzie w swej pracy kulturalno-oświatowej ogromny nacisk na szerzenie i pogłębianie uświadomienia narodowego — wyrabianie instynktu państwowego oraz na wychowanie obywateli w duchu państwowo-twórczym. „Przez oświatę, uświadomienie i wychowanie obywatelskie jak najszerszych warstw społecznych — do potęgi Państwa!“ — oto nowe hasło dzisiejszej działalności TSL.

Niestety ważność i znaczenie TSL. w dziedzinie uświadomienia i wychowania obywatelskiego, jako czynnika uzupełniającego działalność kulturalno-oświatową naszego Rządu — nie są, jak wyżej wspomnianą — przez ogół społeczeństwa należycie doceniane. Należy sobie jednak uświadomić, że nawet rządy w państwach zachodniej Europy, które mają za sobą wiekowe doświadczenie, wiekową tradycję i nieprzerwany byt polityczny, nie mogą objąć całej dziedziny oświatowej i wychowawczej swojego społeczeństwa, ale posługują się czynnikiem społecznym-obywatelskim, który pracę rządu w tym kierunku uzupełnia, czy nawet w pewnych dziedzinach go wyręcza.

Dok. n. Inż. W. Cyło.

Wystawa konkursowa rolnicza w Bochni.

Staraniem O. T. R. w Bochni w dniu 29. października br. w sali Rady Powiatowej odbyło się otwarcie jednodniowej wystawy konkursowej przysposobienia rolniczego młodzieży.

Otwarcia dokonał starosta pow. p. Ludwik Freindel w obecności przedstawicieli władz samorządowych, pow. Kmdta P. P. p. St. Ledla, przedstaw. S. M. P. z Krakowa p. L. Maruniaka oraz przedstawicieli Zw. Strzeleckiego i Stowarzyszeń Młodzieży polskiej męskich i żeńskich, wygłaszając przemówienie do konkursantów z podziękowaniem za dotychczasowe prace i starania, zachęcając zarazem do dalszej i owocnej pracy na polu przysposobienia rolniczego. Po otwarciu przemawiali: imieniem OTR. pow. insp. rolniczy inż. K. Krobicki, imieniem Stow. Młod. Polskiej męsk. ks. Pękala z Tarnowa, imieniem Stow. Młod. Pol. żeńskiej p. Fuchsówna z Tarnowa, imieniem Zw. Strzeleckiego wiceprez. Zw. Strzel. Oddział w Bochni p. T. Kumiński.

Następnie odbył się egzamin konkursantów, po którym nastąpiło ogłoszenie wyróżnień zespołów, jak i członków zespołów, oraz rozdanie nagród. Do konkursu stanęło 12 zespołów SMP. męskiej i żeńskiej 8 zespołów Zw. Strzeleckiego i 1 zespół Koła Młodzieży. Poza nagrodami w zespołach i nagród zespołowych, nagrody powiatowe otrzymali: I. Zw. Strzelecki w Kłaju, II. Stow. Młodz. Pol. w Sobolowie, III. Zw. Strzelecki w Woli Batorskiej.

Po rozdaniu nagród, odbyła się wspólna fotografja konkursistów.

Na wystawie można było oglądać piękne okazy królików rasy „olbrzymy belgijskie“ „niebieskie-wiedeńskie“, „srebrzyste“, kur zielononóżek, buraków pastewnych i kukurydzy bydgoskiej.

O wielkim zrozumieniu celu wystawy, świadczył liczny udział konkursistów, którzy mimo bardzo złych warunków atmosferycznych przybyli i dostarczyli swe eksponaty, jakoteż wystawa wzbudziła żywe zainteresowanie zwiedzającej publiczności.

Wieści z Podhala

Jasło.

Zjazd Okręgowy B. B. W. R. Dnia 25. października br. odbył się zwołany przez Radę Powiatową BBWR. Zjazd Okręgowy w Jaśle w którym wzięło udział około 500-set delegatów oraz reprezentanci związków i stowarzyszeń pod przewodnictwem Prezesa Rady Powiatowej p. Dr. Józefa Schoenborna. O sytuacji gospodarczej i działalności Sejmu wygłosił wyczerpujący referat Poseł Dr. Kazimierz Duch, zaś sytuację polityczną omówił Poseł Stanisław Dobrzański, zaś o pracach organizacyjnych i działalności w powiecie złożył sprawozdanie Kierownik sekretarjatu powiatowego p. Zygmunt Bałuk. W dyskusji zabierali głos pp. Jaworski ze Skołyszyna, Zygłowicz z Lipnicy dolnej, Sochacki z Osobnicy, Kosiba z Jasła oraz reprezentant Łemków ze Świątkowej W., poczem zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą pełne uznanie i zaufanie Klubowi Sejmowemu i posłom BBWR. oraz wyrazy najgłębszej czci i hołdu dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Bochnia.

ŚWIĘTO INWALIDÓW WOJENNYCH. Inwalidzi bocheńscy święcili 18-go października br. sztandar, powstały z kurzawy bitew, krwi, trudu i znoju.

Uroczystość rozpoczęto przy pięknej październikowej słonecznej niedzieli o godz. 9 tej rano nabożeństwem i okolicznościowem kazaniem. Po nabożeństwie odbyła się ceremonja poświęcenia sztandaru przy asyście chrzestnych ojców ze sfer przedstawicieli władz i urzędów ziemi bocheńskiej.

Następnie uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł głównemi ulicami miasta. Na czele pochodu szła orkiestra 16 go P. P. z Tarnowa, oddział wojska tego pułku, pluton umundurowanego „Strzelca“, oddział „Sokoła“ i ochotniczej Straży Pożarnej ze sztandarami, bardzo dobrze prezentujący się hufiec szkolny z karabinami, poczty sztandarowe z delegacjami wszystkich cechów miejscowych i Kół Powiatowych Związków Inwalidów Wojennych Rz. P. z Nowego Sącza, Tarnowa, Krakowa wreszcie bez sztandarów delegaci z Brzeska i Kolbuszowej woj. Lwowskiego. Z przyjezdnych przedstawicieli władz zaszczycili uroczystość kierownik Wojewódzkiego Urzędu Inwalidzkiego Kpt. M. Suchoń i kierownik Urzędu Inwalidzkiego przy Starostwie w Krakowie Por. C. Nabel.

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. reprezentował Jan Łobodziński, Zarząd Wojewódzki Jan Babraj.

Wbijanie gwoździ odbyło się w sali posiedzeń Rady Powiatowej, poprzedzone okolicznościowem przemówieniem Przewodniczącego Koła bocheńskiego P. Woltala.

Po południu Zarząd Koła urządził bankiet dla przedstawicieli władz i urzędów oraz przyjezdnych delegatów w reprezentacyjnej sali Komunalnej Kasy Oszczędności. Podczas obiadu przygrywała orkiestra 16 go. P. P. z Tarnowa. Przemówienia wygłosił Starosta miejscowy p. Freidl. Jan Łobodziński imieniem Wydziału Wykonawczego, Burmistrz Bochni imieniem obywatelstwa miejscowego, wreszcie J. Babraj imieniem Zarządu Wojewódzkiego.

Zasługuje na uznanie fakt, że na uroczystość poświęcenia swojego sztandaru przybyło około 200 członków Koła w tem większość wdów wojennych.

Marcinkowice.

JESZCZE JEDNA RADA GMINNA B. B. W. R. w ubiegłą niedzielę tj. 25 bm. odbyło się u nas w Marcinkowicach organizacyjne zebranie koła B. B. W. R na które przybyli z Nowego Sącza p. Jakób Bodziony prezes Rady Pow. B. B. W. R. i Mgr. Fr. Ćwikowski sekretarz. Wysłuchaliśmy dwuch referatów a to referatu p. Prezesa o dzisiejszej sytuacji politycznej i gospodarczej, referatu naprawdę głęboko a przystępnie ujętego, który sprostował nasze sądy o niejednem dzisiejszem zagadnieniu dotyczącem kryzysu. „Ciężkie czasy“ powiadamy i narzekamy na Rząd ale zupełnie mylnie, bo tylko wtedy byłoby to narzekanie na Rząd uzasadnione, gdyby kryzys ten dotknął tylko Polski a nie wszystkich państw bez wyjątku. Polska dzięki mądrym pociągnięciom Rządu silnie się przeciwstawia temu kryzysowi dowodem czego chociażby nienaruszony mimo krachu dolara czy funta angielskiego kurs złotego polskiego.

Drugi referat na temat organizacyjny wygłosił p. Fr. Ćwikowski. Wykazał on potrzebę organizacji chłopów. Dziś wszyscy są zorganizowani i robotnicy i urzędnicy i wogóle wszyscy tylko nie chłopi. Dlatego też najgorzej na tem „chodzeniu luzem“ wychodzą. Tylko silna organizacja chłopów pod sztandarem B. B. W. R. który ma na celu przedewszystkiem dobro Państwa i dobro obywateli przyniesie jakieś korzyści. Po referacie p. Ćwikowskiego rozwinęła się żywa dyskusja w której zabierali głos p. kier. szkoły, p. nacz. gminy i wielu innych. Wszyscy wypowiedzieli się za koniecznością założenia u nas koła B. B. W. R. zgłaszając równocześnie do niego akces. Jako członków Zarządu koła zaproponowano p. Wł. Kucię nacz. gminy na przewodniczącego p. Kier. Szkoły Zachutę na sekretarza. Po wyborze i po wyczerpującej dyskusji w której poruszono również sprawę Kasy Zaliczkowej w N. Sączu przewodniczący p. Wł. Kucia dziękując P. Bodzionemu i P. Ćwikowskiemu za przybycie i wygłoszenie referatów jak również obecnym za liczny udział zamknął posiedzenie.

Jazowsko.

Posiedzenie Koła Paraf. BBWR. Dnia 1. bm. odbyło się pod przewodnictwem p-Dra. Zelnikera posiedzenie Koła Paraf. B. B. W. R. Przewodniczący zdał najpierw sprawozdanie z dotychczasowej czynności Koła a w szczególności z działalności Poradni prawnej, którą przy Kole tem prowadzi. Okazuje się, że Poradnia ta zyskuje sobie coraz większe zaufania tutejszej ludności, że interesenci zwracają się stale ze wszystkiemi sprawami i otrzymują bezinteresowną pomoc prawną. Niejednokrotnie funguje Poradnia w charakterze rozjemcy, albowiem często zgłaszają się obie strony po poradę i pomoc.

AKCJA DLA NIESIENIA POMOCY BEZROBOTNYM. Na wspomnianym posiedzeniu Koła Paraf. BB. przedstawił przewodniczący sytuację gospodarczą kraju na tle ogólno-światowego kryzysu i zainicjował wdrożenie akcji i w naszej Parafji celem niesienia pomocy bezrobotnym. Sprawę tą przedyskutowano wyczerpująco i wszyscy obecni wypowiedzieli się za wdrożeniem tej akcji. Postanowiono spowodować, by 4 gminy należące do naszej parafji uchwaliły jednorazowy datek po kilkadziesiąt złotych z funduszów gminnych a potrzebne uchwały Rad gminnych zapadną w tej sprawie w najbliższych dniach. Postanowiono następnie wystosować odezwę do ogółu ludności i odnieść się przedewszystkiem do zamożniejszych gospodarzy o datki w naturze [artykuły żywności), które zostaną postawione do dyspozycji Komitetu Powiatowego w Nowym Sączu. Na tem miejscu wspomnieć też należy, że robotnicy firmy Ader w Jazowsku zdeklarowali 1 i pół procent od zarobków swoich przez okres zimowy, pracownicy umysłowi tej firmy 1 proc. od poborów zaś firma Ader sama 100 proc. datków powyższych na cele Komitetu Powiatowego niesienia pomocy bezrobotnym co czyni miesięcznie około 400 zł. Z ofjarami pospieszyło też nauczycielstwo miejscowe, nie mówiąc już o humanitarnej pomocy udzielanej stale przez firmę Ader swoim pracownikom.

UROCZYSTOŚĆ 11. LISTOPADA. Także i ta sprawa była przedmiotem obrad posiedzenia Koła BB. Postanowiono powołać do życia obszerny komitet z przedstawicieli wszystkich gmin należących do tutejszej Parafji, by uroczystość ta wypadła imponująco.

Grybów.

KONFERENCJA W SPRAWIE SPISU LUDNOŚCI. W dniu 30 z. m. odbyła się w Starostwie pow. Grybowskiego konferencja na której omawiane były sprawy związane ze spisem ludności pod przewodnictwem Dra. Nawojowskiego.

UROCZYSTOŚĆ STRZELECKA. W dniu 11 bm. jako w Święto Niepodległości odbędzie się w Grybowie poświęcenie nowootwartego Ośrodka Zdrowia i wychowania Fizycznego oraz zaprzysiężenie członków i członkiń Związku Strzeleckiego całego powiatu.

(St. Niedz.)

Limanowa.

TEATR ŻOŁNIERSKI 1. P. S. P. Dnia 7. bm. Teatr Żołnierski 1. psp. przyjeżdża do Limanowej gdzie wystawi sztukę pod tytułem „Córka Pułku“. Po przedstawieniu odbędzie się „Wielka Zabawa Taneczna“ nad którą protektorat raczyli przyjąć X. Prałat Lazarski, dyr. Müler, ppłk. dyplomowany Janicki Kazimierz dowódca 1. psp. Według posiadanych wiadomości na zabawę tą wybiera się wielu oficerów garnizonu. N. Sącz.

Co złożył powiat jasielski na bezrobocie.

W ciągu października br. zadeklarowano ogółem na rzecz Powiat. Komitetu do spraw bezrobocia w Jaśle 4050·90 zł. miesięcznie, w czem: Urzędnicy i pracownicy miesięcznie 456·81 zł, Komunalna Kasa Oszczędności w Jaśle miesięcznie 1500 zł, Samorządy miesięcznie 971·53 zł, wolne zawody miesięcznie 273 zł, rafinerja nafty w Niegłowicach miesięcznie 350 zł, tow. kredytowe w Jaśle miesięcznie 100 zł, tow. zaliczkowe w Jaśle miesięcznie 120 zł, kongregacja kupców polskich miesięcznie 124 zł, Bogusław Steinhaus 100 zł, różne — miesięcznie 55·56 zł. Razem 4050·90 zł.

Złożono w gotówce do dnia 31. października ogółem kwotę 3965·56 zł. Nadto zadeklarowano w tym czasie 100 q ziemniaków, 16 q zboża oraz 25 kg, mięsa miesięcznie. W ciągu miesiąca października zatrudniono około 150 bezrobotnych przy naprawie dróg i objektów zniszczonych powodzią.

Od 15. XI. br. Komitet uruchamia kuchnię dla dożywiania dzieci rodziców bezrobotnych.

Grybów na cele bezrobocia.

Ze sprawozdania z działalności Pow. Komitetu dla Spraw Bezrobocia w Grybowie za miesiąc październik br. wynika: że uzyskano: 1). z dobrowolnego opodatkowania się pracowników 461·70 zł. 2). z kas oszczędności 65 zł. 3). miejscowe samorządy 325 zł. 4). z innych źródeł 451·33 zł.

Zaznaczyć należy, że najlojalniej do akcji walki ze skutkami bezrobocia ustosunkowali się urzędnicy państwowi, szczególności zaś nauczycielstwo, następnie Dyrekcja Rafinerji Nafty w Stróżach Wyżnych z pp. dyr. Jakubowiczem i Zimmlerem na czele, oraz W. Pani Paszkowa właścicielka Browaru Grybowskiego.

Dziwnem wydaje się stanowisko Kasy Zaliczkowej w Grybowie, która pomimo najdłuższego istnienia zadeklarowała aż pięć złotych miesięcznie. Zupełnie nielojalnie ustosunkowali się do akcji właściciele realności w Grybowie, Spółka Handlowa Nierogacizną, oraz Przemysł Drzewny, którzy do dnia dzisiejszego nie zdeklarowali swego współudziału.

Dlaczego nie można zbudować wyższego bulwaru nad Kamienicą.

Jesteśmy naprawdę mocno zobowiązani, za możność umieszczenia niniejszego wyjaśnienia. Widać, że p. kierownik docenia wartość pracy i pragnie poinformować mieszkańców naszego miasta.

Wobec zapytania skierowanego w jednym z numerów Głosu Podhala w sprawie budującego się bulwaru na prawym brzegu rzeki Kamienicy, proszę uprzejmie umieścić skreślonych poniżej słów parę, jako odpowiedź.

Inicjatywa do wykonania powyższego ubezpieczenia wyszła ze strony Magistratu Miasta Nowego Sącza, który poruszony zaniedbanym i nieestetycznym wyglądem dotyczącego brzegu, spowodował opracowanie tego ubezpieczenia. Na konferencji odbytej w Magistracie w sprawie wytycznych do projektu postanowiono, że budujący się bulwar nie będzie wierzchem swym sięgał ponad wody katastrofalne, raz dlatego, że wtedy wykonanie jego byłoby grubo droższe, powtóre, że wystając ponad poziom ulic stwarzałby trudności podnoszenia jezdni i dostępu do domów, a w końcu co najważniejsze, nie chroniłby i tak mieszkańców tej części od wielkiej wody, bo ta jeśli nie z Kamienicy, podejdzie cofką z Dunajca, względnie z tyłu z Łubinki.

Te względy były powodem, dlaczego w budowie będący mur jest niemal o pół metra niższy od poziomu znanej wielkiej wody na Kamienicy, a o jeden metr niższy, jak być powinien, w stosunku do istniejących stanów wód.

Argumenta te były wystarczające zarówno dla Dyrekcji jak i Ministerstwa Robót Publicznych, które powyższy projekt zatwierdzały i które dostarczyły środków do jego realizacji. Budowla powyższa jest budowlą trwałą, ujmuje w miły dla oka sposób linję brzegu, stworzy z czasem piękną aleję spacerową, wzdłuż rzeki, w miejsce obdartych i odpadkami skór, sierści i garbnika pokrytych zbyrków nadbrzeżnych.

Inż. Wł. Pietruszewski, kier. zarz. wodnego.

Olbrzymie włamanie w Krynicy.

W nocy z 20. na 21. X. br. włamano się do szynku Engländera Herscha w Krynicy skąd skradziono większą ilość trunków i wyrobów tytoniowych oraz ciasta, czekoladę i ser, łącznej wartości 1.877 zł.

Przeprowadzone bezzwłoczne i energiczne dochodzenia przez P. P. P. w Krynicy za sprawcami tego włamania dały wynik dodatni albowiem sprawcy zostali ujęci w osobach: Adama Kwaśnego lat 26 oraz Józefa Wnęka obu z Krynicy.

Sprawcy część skradzionych trunków i wyrobów tytoniowych ukryli w szopie, w pobliżu swego mieszkania gdzie takowe znaleziono, zaś resztę trunków zakopali gdzieś w ziemię.

Wymienieni zostali dnia 23. X. 1931 r. przez P. P. P. w Krynicy zatrzymani i Sądowi grodzkiemu w Muszynie odstawieni. Trzeba podnieść faktyczną sprawność miejscowej policji.

Uroczystości 11. listopada.

Komitet uroczystości państwowej 11. listopada ustalił ostatecznie następujący program obchodu:

10. listopada godz. 7. wieczór. Capstrzyk orkiestr wojskowej 1. psp. i kolejowych.

11. listopada godz. 7. rano. Pobudka 1. psp. i innych.

Godzina 10. rano. Uroczyste nabożeństwo w kościele farnym z kazaniem. Równocześnie nabożeństwa w świątyniach innych wyznań. Po nabożeństwie przemówienie na Rynku oraz defilada oddziałów wojskowych i PW.

Wieczorem w „Sokole": Uroczysta akademja, w skład której wejdzie przemówienie dra Jana Krupy oraz „Krakowiacy i górale", które odegra Teatr Robotniczy.

Komitet uprasza o przyozdobienie flagami domów oraz nalepkami okien mieszkań.

KRONIKA

Pożegnanie prezesowej Zw. O. P. K. Dnia 29 października w salach Czytelni mieszczańskiej żegnał Związek Obywatelskiej pracy kobiet herbatką p. Wandę Parylewiczową, jedną ze swych założycielek i przewodniczącą od lat kilku, która w najbliższych dniach opuszcza Nowy Sącz. W zebraniu pożegnalnem wzięły udział prawie wszystkie członkinie Związku, w imieniu których w serdecznych i ciepłych słowach pożegnała ustępującą przewodniczącą viceprezesowa p. Rychlikowa. Poza członkiniami organizacji wzięli udział w pożegnaniu: Ks. prałat Mazur, starosta pow. dr. Łach, burmistrz dr. Sichrawa, ppłk. d. Janicki, naczelnik Balak i mjr. dr. Foltyński. Żegnali ustępującą przemówieniami: p. dr. Łach, starosta, dr. Sichrawa, ppl. dypl. Janicki oraz panie Janicka, Lamborowa i Małecka. W przemówieniach przebijał się szczery żal, że miasto nasze traci w osobie p. prezesowej Parylewiczowej dzielną pracownicę społeczną, która przez szereg lat, na rozmaitych odcinkach jak Biały Krzyż, Katolicki Zakład Sierót, Tow. przyjaciół Strzelca itd. dała się poznać jaka energiczna, poświęcająca się bezwzględnie działaczka. Toteż podziękowanie, wypowiedziane przez przewodniczącą było naprawdę wzruszające — a ze słów Jej wybijało się to, że pragnie tak jak u nas pracować dla idei i biedoty ludzkiej w miejscu swego nowego pobytu.

Posiedzenie Zw. strzeleckiego. Na ostatniem posiedzeniu Pow. Zw. Strzeleckiego omawiano sprawę rozszerzenia działalności na terenie powiatu, sprawę zakładania oddziałów żeńskich oraz szerszego zajęcia się przysposobieniem rolniczem i samorządowem młodzieży. Równocześnie jako delegatów na Zjazd Okręgu przeznaczono przez dra Dyszkiewicza i prof. Strzeleckiego.

Pożegnanie inż. Świrskiego, ustępującego w stan spoczynku zast. kier. Pow. Zarz. drog. odbyło się w sali Rady Pow. w dniu 2. bm. Ustępującego urzędnika pożegnał serdecznem przemówieniem pan starosta dr. Łach, w imieniu kolegów przemówił sekretarz R. P. p. St. Krawczyk — poczem podziękowanie za serdeczne słowa wypowiedział głęboko wzruszony radca inż. Świrski.

Znowu oszust targowy. Fryc Leopold z Niskowej pow. Nowy Sącz został doprowadzony dnia 27. X. br. o godz. 12 za grę oszukańczą na rynku podczas targu w Nowym Sączu a następnie po przeprowadzonych dochodzeniach doniesiony sądowi.

Nietrzeźwy szofer. Dnia 28. X. br. o godz. 22·50 na ulicy Jagiellońskiej w Nowym Sączu szofer Skoczeń z Nowego Sącza prowadząc swą auto-dorożkę w stanie podpitym najechał na stojącą bryczkę p. St. Barbackiego, któremu uszkodził bryczkę, okaleczył konia i lekko skontuzjował furmana.

Dochodzenia prowadzi policja.

Kradzież gęsi. Peciak Wincenty z Nowego Sącza zgłosił w Komisarjacie P. P. w Nowym Sączu, że w nocy z dnia 28. na 29. X. 1931 r. nieznani sprawcy skradli mu 6 gęsi wartości 16 zł. z niezamkniętego chlewu.

Dochodzenia prowadzi policja.

W toku zabawy skradła 200 zł. Dn. 1. XI. br. o godz. 2·30 zgłosił w Komisarjacie P. P. w Nowym Sączu Szymon Gągol zam. w Nowym Sączu o kradzieży kieszonkowej kwoty 200 zł. w czasie zabawiania się w szynku Miodosytnia na Kaduku. W związku z kradzieżą tą została zatrzymana Weronika Długoszowna z Nowego Sącza. Dalsze dochodzenia trwają.

Głuchoniema złodziejka. Dnia 2. XI. br. zgłosiła w Komisarjacie P. P. N. Sącz Marja Szczygieł z Podrzecza o kradzieży pieniędzy i garderoby. O kradzież tą jest podejrzana N. N. kobieta głuchoniema, którą Komisarjat P. P. w Nowym Sączu dnia 2. XI. 1931 r. zatrzymał do dalszych dochodzeń.

Skradziono pakunki z autobusu. Herzberg Mozes z Nowego Sącza zgłosił dnia 3. XI. 1931 r. w Komisarjacie PP. w Nowym Sączu, że przyjechał autobusem Wasia z Krakowa i w czasie odbierania pakunków skradziono mu 3 pakunki z materją nieustalonej dotychczas wartości. Dochodzenia prowadzi policja.

Mistrzostwa strzeleckie. Dnia 18. X. br. odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo P. W 21. Dywizji Piechoty Górskiej na strzelnicy szkolnej 1. Pułku Strzelców Podhalańskich. W zawodach brały udział zespoły po 6-ciu strzelców z każdego powiatu P. W. 21. D. P. G.

Wynik zawodów następujący: I. miejsce powiat Cieszyn, II. miejsce powiat Nowy Sącz, III. miejsce powiat Jasło, IV. miejsce powiat Nowy Targ.

Nagroda przyznaną została poraz drugi powiatowi Cieszyn i wręczona delegatowi 4 Pułku Strzelców Podhalańskich.

Wielki pożar w Jasiennej.

Dnia 24. października br. wybuchł w gminie Jasienna duży pożar, który zniszczył dom naczelnika gminy Takuskiego, złożony z 4. stancji, stajni spichlerza i drewutni. W akcji ratowniczej brała udział cała ludność miejscowa, która wobec braku straży pożarnej ugasiła ogień około godz. 8 rano. przyczem szkoda wynosi do 5000 zł.

SZCZĘŚCIE POETY.

O, jak prawdziwie szczęśliwym jest wówczas poeta,
Gdy zdoła złożyć słów tony w sklepione, miękkie źdźbła;
O, jak promiennie jasna dla duszy to podnieta,
Gdy przychylna krytyka, jak harfa anielska gra!

Bo wiersz jest symfonją uczuć i pragnień i marzeń.
(Ludzie go zawsze zbeszczeszczą w bezdusznych zwojach słów!)

I tylko czasem go nutą przychylną obdarzą
W miękkim szeleście wspomnień swych dawnych, zamarłych snów!

STANISŁAW GOLDBERGER.

Na cele pomocy bezrobotnym.

W dalszym ciągu złożyli: Zarząd, urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze Magistratu N. Sącz, Komisarjat Str. granicznej Muszyna, Zakład zdroj. Krynica, Komisja zdroj. urzędnicy Krynica, Przebudowa Krynica, posterunek P. P. Siedlce — wszyscy pół procent poborów miesięcznie.

Zw. gm, Uhryn 3 q. ziemniaków jednorazowo, ks. R. Mazur 50 zł, inż. Gerżabek 5 zł, dr. E. Dzikiewicz 10 zł, Cech rzemieślniczy 158·40 zł, trafika S. Kornfeld 15 zł, Ant. Hebenstreit — wszyscy jednorazowo.

Piekarze nowosądeccy tygodniowo kilogramów chleba: A. Kmietowicz 20, St. Czuchra 12, Fl. Voelker 10, Kozubski J. 10, Nosal K. 10, W. Migaczowa 10, Goldfinger H. 8, Tobias P. 6, Mandelberg Sz. 4, Barth L. 4, Mozes Ch. 4, Schnitzer S. 4, Niemiec W. 4, Wolmuth M. 4, Nord Benj. 2, Ritter Abr. 2, Schull T. 2, Schnidel H. 2, Baldinger Izrael 40 bułek! Bravo nowosądeccy piekarze!

Lekarze: dr. Zaranek, dr. M. Mohr, dr. Dzerowicz i dr. Wodecki codziennie od 8 — 9 bezpłatnie urzędują dla bezrobotnych, nie mających prawa kasy chorych. Cześć lekarzom kasy chorych!

Ze sportu.

O BUDOWĘ SKOCZNI NARCIARSKIEJ w N. SĄCZU. Jeszcze na wiosnę br. p. redaktor Klemensiewicz poruszył tę ważną dla sportu narciarskiego sprawę, która najprawdopodobniej przeszła bez echa, skoro mimo nadchodzącego sezonu o skoczni ani myśli.

Na przeszkodzie, rzekomo stoi brak odpowiedniego terenu w pobliżu N. Sącza. Jednak przy dobrej chęci, i to da się usunąć. Koszta takiej małej skoczni [osiągalna długość skoków 30 — 35 mtr.] nieduże, korzyść wielka. Takie więc urządzenie sportowe, jak skocznia narciarska N. Sącz posiadać musi. Trzeba koniecznie porzucić nasze prowincjonalne poglądy, — inaczej zawsze będziemy na szarym końcu. Już i tak inne ośrodki narciarskie, jak: Nowy Targ, Jordanów, [posiada aż dwie] Maków, Żywiec i td. zdystansowały nas pod tym względem.

Zwracam się więc w imieniu wszystkiej młodzieży P. W. i W. F. z prośbą, do powiatowego komitetu P. W. i W. F. by zrozumiał doniosłość danego urządzenia sportowego. Przyczyni się to w dużej mierze do spopularyzowania i umasowienia tego naprawdę zdrowego i pięknego sportu, — a przyczyna hamująca postęp i rozwój zostanie usunięta.

Leopold Kwiatkowski (Gorzków)

ŚWIĘTO UMARŁYCH.

Dnia 1. listopada, jako w Święto umarłych Federacja Obrońców Ojczyzny zgromadziła przy ulicy Konarskiego dwie orkiestry Zaw. Zw. Kolejarzy oraz C. Z. K. przyczem w pochodzie wzięli udział: KPW., straż pożarna, drużyna PW., II. gimnazjum, oraz legjoniści, podoficerowie rezerwy, reprezentanci poczty, reprezentanci Strzelca itp.

Pod pomnikiem bohaterów 1863. przemówił reprezentant młodzieży gimnazjalnej, poczem orkiestra 1. psp. odegrała marsz żałobny oraz Robotniczy chór „Echo" odśpiewał dwie pieśni. Następnie na grobach Legjonistów przemawiał prezes Zw. Sobierajski, na grobach zaś ogólnych, poległych w wojnie światowej wojskowych prezes Inwalidów Łobodziński. Równocześnie uczczono pamięć zmarłych żołnierzy z 1 psp. na grobach tychże.

Z Polski i ze świata.

Proces brzeski przed Sądem okręgowym w Warszawie toczy się już 9-ty dzień. Dotąd przesłuchano szereg świadków oskarżenia, którzy przyznają otwarcie, że oskarżeni wywoływali na zgromadzeniach przedwyborczych nastrój rewolucyjny.

Otwarcie wystawy polskiej sztuki teatralnej nastąpiło w tych dniach w Paryżu.

Plotki w obniżce pensyj urzędniczych roznoszą w ostatnim czasie nieobliczalne jednostki, opowiadając o obniżce mnożnej z 43 na 35. Wszystko to jest wierutna blaga.

Otwarcie wykładów na Uniwersytecie krakowskim nastąpiło w dniu wczorajszym, wobec uspokojenia się demonstracyj uczniowskich.

Deficyt amerykański osiągnął sumę dwu i pół miljarda dolarów za rok obecny.

Gabinet łotewski, który niedawno zatwierdził szereg akcyj antypolskich podał się do dymisji. Jako następców podają pisma: socjalistów łotewskich.

Próbę utworzenia komunistycznej republiki chińskiej chcą wprowadzić Sowiety, korzystając z awantury między Japonją a Chinami. Oczywiście Anglja i Ameryka sprzeciwia się temu.

Na Pomnik Powstańców z 1831 i 1863 r.

złożyli w dalszym ciągu:

Riss Edward 2 zł, Pasiud Antoni 50 gr, Wegscheiderowa Marja 2 zł, Weis Marek 1 zł, Drzewiński Andrzej 5 zł, Pryszcz Władysław 2 zł, Sierp Wiktor 2 zł, Janków Adam 2 zł, Placek Marjan 1 zł, Sklarski Eugenjusz 1 zł, Tkacz Zygmunt 1 zł. wszyscy z Nowego Sącza, Migacz Józef Podegrodzie 1 zł, i Zwoliński Wojciech Podegrodzie 1 zł. W redakcji Głosu Podhala prócz wyżej wymienionych złożył Dr. Dyszkiewicz 20 zł.

Z Koła Tow. Szkoły Ludowej w Nowym Sączu.

W niedzielę 8 listopada odbędzie się o godzinie 5-tej popołudniu w Lokalu Koła przy ul. Batorego 27 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Koła TSL. na którem Zarząd Koła przedstawi stan budowy kościoła w Łabowej pod względem technicznym i finansowym, oraz plan zdobycia funduszów na dokończenie budowy. Ponieważ wykonanie planu finansowego zależeć będzie w bardzo dużym stopniu od poparcia go ze strony ogółu członków Koła, Zarząd Koła prosi o liczne przybycie na Walne Zgromadzenie celem wzięcia czynnego udziału w obradach nad ustaleniem planu działacza a następnie w pracy nad jego wykonaniem.

TEATR TOW. DRAM. W N. SĄCZU.

Adwokat i róże.

Komedja w 3 aktach.

Krótko mówiąc, rzecz naprawdę ciężka! Próby filozofowania, na temat obowiązku obrony adwokackiej i rozterki duchowej wywołanej prywatnem życiem walka miłości i obowiązku zawodowego, rozczarowanie — jednem słowem rzecz, w którą szkoda było wkładać, ze względu na oddźwięk widowni tyle pracy, ile faktycznie uczciwie i z entuzjazmem włożył Teatr dramatyczny!

Grano rzecz strasznie tragicznie, nie wiem dlaczego? Wszak nawet afisz nie mówi o tragedji! Wątpię, aby autor chciał wywołać efekt komiczny reakcją, wyczekiwaną resonansem inteligencji publiki — a raczej uważałbym, że rzecz należało przeprowadzić więcej groteskowo! Lekko... swobodnie bez przydługich gierek milczenia, domysłów, zbyt kinowego operowania twarzą i td. Adwokat okazał się strasznie ponurym, róże pięknemi — nie było jednak tego kontrastu, którego wymaga rzecz!

Grano pięknie! P. **J. Bielańska-Kochowa** i p. **Buczer** dali prawdziwy koncert; naturalność gry p. Buczera nadzwyczajna, porusza się na scenie tak, że zapomina się o tem, że to scena! [Za wiele jednak operowania papierośnicą]. P. **Kochowa** przeżywa tak szczerze momenta, że mimowoli nie chce się wierzyć, że to: sztuka — aktorstwo! Adwokat p. **Barbacki Bol.** był stanowczo za surowym, powiedziałbym na scenie niesympatycznym, a przecież robił silne wrażenie. Dopełniali wzorowo reszty p. **Fyda** p. **Barbacki Witold**, p. **Sobotowa**, p. **Semenowicz** i inni.

Mojem skromnem zdaniem, rzecz psychologicznie bardzo ciężka, trudna dla aktorów — a przedewszystkiem dla... widowni! Nie każdy bowiem zrozumie to, o czem autor mówi! St. Klem.

Poświęcenie nowej świetlicy

Zw. legjonistów i Centralnego Zw. Zaw. Kolejarzy przy ul. Batorego 26. odbędzie się dnia 11. listopada br. o godz. 12. w poł.

TYMCZ. WYDZIAŁ POWIATOWY w N. SĄCZU.

L. 4035/II. A./31.

OGŁOSZENIE.

W dniu 9 (dziewiątego) grudnia br. otwiera Tymczasowy Wydział Samorządowy w likwidacji w gmachu swoim we Lwowie (plac Smolki 3) kurs dla pisarzy gmin wiejskich, a zarazem dla kandydatów na posady sekretarzy, kasjerów wzgl. rachmistrzów i inspektorów policji w miastach i miasteczkach, objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 nr. 51. Dz. ust. kraj.

Kurs ten trwać będzie trzy miesiące.

Każdy starający się o przyjęcie na kurs, ma wnieść na ręce Wydziału Powiatowego, najpóźniej do 15. listopada br. własnoręcznie napisane podanie i załączyć:

1) metrykę chrztu
2) świadectwo szkolne,
3) świadectwo moralności, z datą po 15 czerwca br.
4) świadectwo zdrowia i zdolności fizycznej, wydane przez lekarza
5) opis życia i zobowiązanie do utrzymania się we Lwowie własnym kosztem przez cały czas trwania kursu, oraz do pokrycia jednorazowej opłaty kursowej w kwocie 120 zł.
6) w podaniu ma być wyszczególniony dokładny adres proszącego z wymienieniem właściwego urzędu pocztowego.

W internacie urzędowym przy kursie w Gmachu Tymcz. Wydziału Samorządowego na 35 łóżek mogą znaleźć pomieszczenie kandydaci jedynie i prawdziwie najubożsi.

Przewodniczący Tymcz. Wydz. Powiat.
Starosta Powiatowy: (-) Dr. ŁACH wlr.

MAGISTRAT MIASTA PIWNICZNEJ.

L: 2902. z 4. XI. 1931.

OGŁOSZENIE!

Gmina m. Piwnicznej, znane Uzdrowisko na Podhalu, które w tym roku przystępuje do wiercenia wody mineralnej, zamierza sprzedać z wolnej ręki **3. realności i kilkanaście parcel budowlanych.** Parcele obecnie można nabyć po cenie przystępnej, po dowierceniu wody :-: znacznie wartość tychże podskoczy. :-: Bliższych informacyj udziela Urząd gminny do dnia 25 listopada 1931. :—:

Burmistrz:
JAN MARCISZEWSKI.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Józef Baran. z „Drukarni Podhalańskiej" w Nowym Sączu.